Nr. 6. Niadziela, 8 Lutaha 1925 h. Hod IX.

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

URAD B.N.R. I LITWA.

Urad BNR aznačaje ŭrad Biełaruskaj Narodnaj Respubliki. A pačatak jaho taki. U 1917 h. u Miensku ŭ śnieżni miesiacy adbyŭsia ŭsiebiełaruski źjezd. Źjezd hety byŭ duża mnahaludny, bo źjechałasia na jaho 1.167 delehataŭ ad roznych słajoŭ biełaruskaha žycharstwa i z roznych kutkoŭ Biełarusi. Źjezd abwieściŭ Biełaruś Narodnaj Respublikaj, wybraŭ spasiarod siabie Radu Respubliki i pieradaŭ jej usie prawy biełaruskaha narodu.

Rada Biełaruskaj Respubliki dalej raźwiwała dumki Źjezdu. Jana 25.III.1918 ab Biełarusi jašče wyraźniej wyskazałasia, bo abwieściła jaje respublikaj niezaležnaj, samastojnaj i niepadzielnaj. Heta Rada arhanizawała ŭrad, katory i zwaŭsia Urad Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, a karotka — BNR.

Na čale ŭradu BNR śpiarša stajaŭ Ant. Łuckiewič, a pa im W. Łastoŭski.

Dabicca taho, čaho žadaŭ Źjezd, a paśla Rada Respubliki, heta znača — niezaležnaści Biełarusi, było susim niemahčyma. Za Biełaruś razharełasia wajna miž balšawickaj Rasiejaj i Polščaj. Biełaruś nia mieła stolki siły, kab mahła zarhanizawać swajo wojska i kab mahła na swaich ziemlach zbudawać niezaležnuju respubliku, baroniačy jaje ad susiedziaŭ.

Bačučy heta ŭrad BNR z W. Łastoŭskim na čale, pad kaniec 1919 h. uciok u Litwu. 11 listapada 1920 h. litoŭski ŭrad aficyjalna pryznaŭ urad BNR u asobie W. Łastoŭskaha i daŭ jamu prypynak u Koŭni.

Jak-raz u hety čas prypadaje samy razhar litoŭskaha zmahańnia za Wilniu. Liha Narodaŭ prapanawała zrabić plebiscyt u Wilenščynie, heta znača — prapanawała zapytacca ŭ samoj ludnaści, kudy jana choča naležyć: da Litwy, ci da Polščy.

Miž uradam Litwy i ŭradam BNR nastupiŭ dahawor, na mocy katoraha biełarusy Wilenščyny pawinny byli trymać za Litwoj, a Litwa ŭ zamien za heta pryabiacała dać u Wilenščynie biełaruskim ziemlam aŭtanomiju, z tym adnak, što kali Biełaruś paŭstanie na ćwiordyja nohi i budzie mieć swoj urad, tady ŭrad litoŭski i biełaruski, što da hranic i ahułam što da biełaruska- litoŭskich adnosin, miž saboj dahaworacca ŭžo akančalna.

Tymčasam, jak kažuć, čaławiek stralaje, a Boh kuli nosić. Litwie razam z uradam BNR dabicca swaich metaŭ dahetul nie ŭdałosia. Wilenščyna, a z joj i ŭsia Zachodniaja Biełaruś, jak wiedajem, padpała pad Polšč. Z Biełarusi Uschodniaj stwaryłasia „Sawieckaja Socyjalistyčnaja Respublika“.

Urad BNR, užo na čale z A. Ćwikiewičam u Koŭni, pratrywaŭšy až da astatnich časaŭ, 10 śnieżnia 1924 h. parwaŭ swaju palityčnuju i dyplomatyčnuju družbu z Litwoj.

Pierachodziačy ciapier da acenki hetaha zdareńnia, musimo adznačyć, što jano nia jość strašnym i trahičnym ani dla biełarusaŭ, ani dla litoŭcaŭ.

Uradu BNR, dzie-b jon nie znachodziŭsia, ale raz nie na swajej biełaruskaj ziamli, hetki i nia inšy musiŭ być kaniec. Urad BNR, adarwaŭšysia całkom ad swajho narodu, nia majučy ŭ im nijakaj apory, akazaŭsia swoj wiek pieražyŭšym i ŭžo niepatrebnym. Dyj łos ziamiel biełaruskich ciapier taki, jakomu biazsilny ŭrad BNR pamahčy nia zmoža ničoha.

Być moža ŭrad BNR, straciŭšy ŭ Litwie aporu, znajdzie jaje dzie-niebudź u inšym miejscy zahranicaj i dalej budzie tam pašyrać dumku ab niezaležnaj Biełarusi. Kab tak sta-

łasia, my tolki ciešylisia-b, ale wiery ŭ mahčymaść istnawańnia ŭradu BNR zahranicaj i wiery ŭ karysnaść jaho tam pracy nia majem. Nia hromki ŭrad BNR, ale zwyčajny, skromny biełaruski kamitet moh-by paŭstać zahranicaj i moh-by kudy lepš pašyrać tam biełaruskuju dumku i ŭstupacca za biełaruskija prawy.

U kancy musimo adznačyć, što razryŭ uradu BNR z Litwoj nie aznačaje razrywu miž saboj biełaruskaha i litoŭskaha narodaŭ.

Litoŭski narod nie dapiaŭ usich swaich metaŭ. Nie dapiaŭ tak-ža ich i narod biełaruski. Praŭda, narod litoŭski ŭ swajej padarožy da samabytnaści zajšoŭ značna dalej ad narodu biełaruskaha, ale abodwa hetyja narody ŭsio-ž jašče padarožniki. I kab raschodzilisia darohi biełarusaŭ i litoŭcaŭ, pokul-što nia bačym. A ŭ padarožy ŭsialak bywaje.

M. Krušyna.

DAMAHAJMOSIA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY!

Moža nie adzin z čytačoŭ, pračytaŭšy zahałowak hetaj stačci, padumaje, što daremny zaklikańni biełaruskaha sialanstwa da rodnaj škoły, bo ŭžo skolki nie staralisia, a ničoha nia wyšła, dyj čas ciapier nia toj.

Adnak, nia hledziačy na heta, my ŭsio-ž i dalej pawinny damahacca swajej škoły i pawinny heta rabić tak doŭha, až pokul škoły swajej nie zdabudziem. A što da času, dyk toje i jość. što jak-raz **ciapier** my i pawinny rabić zachady kala biełaruskaj škoły.

U školnym 1924-25 hodzie, nia hledziačy na damahańni biełarusaŭ swajej škoły, ŭrad takoj škoły nia daŭ byccam zatym, što jšče nia było zahadu ab tym, jak prawodzić u žyccio nowy zakon ab školnictwie.

Niadaŭna ŭrad wydaŭ hety zahad. Dyk znača ciapier my zhodna ŭžo z hetym, jak kažuć, wykanaŭčym zahadam, pawinny zrabić usio, kab zdabyć rodnuju školu. Praŭda, hety zahad stawić nam mnoha pieraškod, kručkoŭ i trudnaściaŭ, ale my musimo ich pakanać.

Woś što ab hetym kaža „Biełaruskaja Dola" (Nr. 7, 1925 h.) u stačci „Urad i škoła".

...„ Wydany tolki što zahad ministra aświety ab prawiadzieńni ŭ žyccio školnaha zakonu z 31 lipnia 1924 hodu, nie ablahčyŭ, a jšče bolš zatrudniŭ dla biełarusaŭ karystańnie swaim prawam adnosna da rodnaj mowy ŭ uradawaj narodnaj škole.

Uwiadzieńnie prawiła, što kožny baćka pawinien padawać **asobnuju** deklaracyju ab žadańni wučyć swajo dzicia pa biełarusku, staŭlaje **pieršuju trudnaść:** stary sposab sialanskich pryhawaraŭ, jaki byŭ ustanoŭlen jašče pad panawańniem maskoŭskich caroŭ, byŭ biazsprečna i šmat praściejšy, i lahčejšy, i psychalahična bolš źwiazany z usim bytam našaha sialanstwa.

Ale heta — nia ŭsio. Śledam za hetym my sustrakajem niazwyčajna kryŭdnuju dla biełaruskaha nasialeńnia **niaroŭnaść** u karystańni prawam na rodnuju školu ŭ adnosinach da palakoŭ i biełarusaŭ. Kali biełarus padaje deklaracyju ab žadańni **biełaruskaje** nawuki dla jaho dziciaci, jon **pawinien paświedčyć swoj podpis** u hminie, ci ŭ starostwie, ci ŭ sudzie, ci ŭ nataryjusa. Kali-ž takuju deklaracyju padaje pa-

WARAŽBA DZIAŬČAT Z PAWIASKOM PIERAD NOWYM HODAM U SAKOLŠČYNIE.

Wiedama, što siarod biełaruskaha narodu jość šmat zwyčajaŭ, jakich niama siarod druhich, nawat nam swajackich narodaŭ. Asabliwa mnoha jość hetych roznych zwyčajaŭ: narodnaj wiery i waražby nawakoła Kalad. Tolki šmat jakija z hetych zwyčajaŭ, dziakujučy tamu ciažkamu histaryčnamu šlachu, jaki prajšoŭ naš narod, nia ŭsiudy zachawalisia da našaha času ŭ adnalkowych formach. Ab adnym takim źjawiščy chaču tutaka raskazać, a heta ab tym, jak u nas, u Sakolščynie, ŭ wiečary pierad Nowym Hodam dziaŭčaty warožać z pawiaskom.

A heta wos jak:

Užo z samaje ranicy ŭ wileju pierad Nowym Hodam dziaŭčatam niama supakoju: pryhataŭlajuć pawiaski, chodziać adna da adnoj i zmaŭlajucca ŭ čyjej chacie buduć waražyć. Wiečara ždue z wialikaj nieciarpliwaściu, bo jak-ža-ž jaho nia ždać, kali ŭ hety wiečar pawiasok skaža kožnaj dziaŭčynie, ci ŭ hetym nowym hodzie dola jej uśmiachniecca i pašle joj miłaha-kachanaha, ci, barani Boža, hetaja dola ab joj susim nie parupicca i abiarniecca da jaje płačyma.

Ale woś i wiečar. Dziaŭčaty ŭsie źlacielisia jak ha. Zaraz-ža i prystupajuć da waražby. Haspadynia domu ŭnosić niewialikuju kapanku, ŭ jakuju i składajuć dziaŭčaty swaje pawiaski, zmotanyja ŭ pradaŭhawaty kružok i pasiaredzinie ŭ papiarok pierawiazany (pawiaski henyja tkuć samyja dziaŭčaty, jak heta bywaje i pa ŭsiej Biełarusi). Paśla čaho adna z pasiarod dziaŭčat padymajecca z kapankaj na wysoki stałok i pačynaje pawiaski apałać, tak, jak u nas apałajuć krupy, pryhawarwajučy: „sieju, sieju apałaju, pajdu ŭ hetym hodzie zamuž, ci dziaŭčynaj skanaju?"

Chwilina tut wielmi pawažnaja: cišyna, wočy dziaŭčat źwiernuty na padskakujučyja pry apałańni pawiaski. Ale-ž nia doŭha čakajučy — „wyskačyŭ"! — huknuli ŭsie ŭ adzin hołas i kinulisia padymać pawiasok, wyskačyŭšy z kapanki na padłohu. — „Heta Stefki, Stefki!" — pačulisia iznoŭ hałasy dziaŭčat i zazdrosna ŭsie hlanuli ŭ bok ułaśnicy pawiaska — Stefki, a taja ledź trymajecca, kab nie zaśmiajacca z radaści, što jaje pawiasok pieršy „wyskačyŭ", kładzieć iznoŭ hety samy pawiasok u kapanku, kab dalej „skakaŭ", bo tolki tady dziaŭčyna ŭ hetym hodzie

lak, ci choć-by toj-ža biełarus, ale žadaje **polskaje** školy, dyk **nijakaha paświedčańnia padpisu jaho instrukcyja nia wymahaje!**

Mała taho: ŭsie deklaracyi baćkoŭ, ci apiakunoŭ, žadajučych **biełaruskaje** nawuki, školny inspektar, zhodna z § 8, **prawiaraje**, kab ustanawić, ci istnujuć waruuki, pry jakich deklaracyja maje wahu, a imienna: 1) ci hmina, ŭ jakoj znachodzicca, abo maje adkrycca škoła, maje 25% biełarusaŭ — „zhodna z wynikami apošniaha ahulnaha śpisu nasialeńnia"; 2) ci padpisanaja na deklaracyi asoba i pakazanyja dzieci sapraŭdy žywuć u miežach dadzienaha školnaha abwodu (heta robicca praz starostwa, hminu abo i asabista inspektaram); 3) ci pakazanyja ŭ deklaracyi dzieci — žywyja i ci buduć u školnym wieku ad 1 wieraśnia adpawiednaha hodu; 4) ci asoba, jakaja wystupaje jak apiakun dziciaci, maje na heta prawa.

Ničoha padobnaha instrukcyja nie praduhledziła i tut dla baćkoŭ, jakija žadajuć polskaje školy.

Urešcie **biełaruskija** deklaracyi prymajucca pad uwahu tolki na **budučy** školny i kalandarny hod: ich treba padawać da 31 śniežnia **papiaredniaha** hodu. Naadwarot, damahańnie **polskaje** školy zdawoliwajecca ŭ **tym-ža hodzie** ŭ wosieni, aby tolki deklaracyi byli padadzieny **da 30 krasawika hetaha hodu**, — značyć termin polskich deklaracyjaŭ na 4 miesiacy daŭžejšy, čym heta ŭstanoŭlena dla biełaruskich...

Možna sabie pradstawić, jakija strašennyja nadužyćci mahčymy na hetym hruncie — wiedama na škodu biełarusam! Raz **nichto nie prawiaraje** polskich deklaracyjaŭ, raz niama patreby świedčyć padpisy na ich, dyk **u kožnaj hminie**, chacia-by čysta biełaruskaj, lohka moža akazacca **20 polskich „miortwych duš"**, dziela jakich škoła budzie dwujazyčnaja, kali nia čysta polskaja"...

Jak bačym, sapraŭdy nialohka zdabyć swaju rodnuju školu. Adnak zdabyć jaje my musim. Dyk prypomnim ważniejšyja punkty hetaha wykanaŭčaha zahadu.

Adnosicca jon, jak i sam zakon školny, da wajawodstwaŭ: Nawahradzkaha, Paleskaha, da Wilenščyny i Horadzienščyny i Waŭkawyskaha pawietu, Biełastockaha wajawodstwa:

Biełaruskaja ŭradawaja škoła **pawinna** być adčyniena ŭładaj tam, dzie siarod nasialeńnia jość nia mienš **25 prac. biełarusaŭ** i dzie hetaha zažadajuć baćki nia mienš, jak **40 dziaciej** u školnym wieku.

Školny wiek dziciaci ličycca **ad 1 wieraśnia taho kalendarnaha hodu**, ŭ jakim dzicia skončyła, ci maje skončyć 7 hadoŭ, i da kanca taho **školnaha (wučebnaha) hodu**, ŭ jakim dzicia kančaje **14 hadoŭ (§ 7-b).**

Prawa wystupać z damahańniem zabiaśpiečańnia dzieciam nawuki ŭ matčynaj mowie majuć: a) **baćka** dziciaci; b) **matka**, kali baćka pamior, abo baćkaŭskaj ułady nia wykonywaje; c) zakonny **apiakun**, kali aboje baćki pamiorli, ci ŭłady baćkaŭskaje nia wykonywajuć. Prawa hetaje naležycca pieraličanym asobam tady, kali adnosicca da dziaciej, jakija ŭ dzień **pačatku** najbližejšaha školnaha (wučebnaha) hodu **buduć u školnym wieku (§ 8).**

Kožyn baćka (matka, apiakun) padaje swajmu pawiatowamu školnamu inspektaru **asobna ad siabie** deklaracyju z ułasnaručnym **podpisam, paświedčanym u hminie,** ŭ **sudzie,** ŭ **starostwie ci** ŭ **nataryjusa (§ 8).** Pawodle wyjaśnieńnia, dadzienaha biełaruskim pasłam ministram Tuhuttam, za paświedčańnie podpisu **ŭradowyja** ŭstanowy **nia majuć prawa brać płatu** (aprača nataryjusa).

Deklaracyi można padawać u praciahu ŭsiaho

---

wyjdzie zamuž, kali pawiasok wyskačyć da troch razoŭ. Dalej apałalnicy adna druhuju źmianiaje, hałasy dziaŭčat iznoŭ razdajucca: „Mani wyskačyŭ", „Alesi druhi raz", „sieju, sieju apałaju..." Usio heta źmiašaŭšysia sa śmiecham i homanam užo pawiesialeŭšych dziaŭčat (bo pawiaski dobra skačuć) daje dawoli cikawy abraz.

Ale raptam, jak kažuć, jak siakieraj rubnuŭ, — stała cicha, dziaŭčaty stali jak ukopanyja. Što tutaka stałasia niazwyčajnaha? A woś što: adzin pawiasok pry apałańni ŭ kapancy raźwiazaŭsia, a heta wielmi drenny znak dla ŭłaśnicy henaha pawiaska, bo aznačaje, što z jeju wyjduć niadobryja paśledstwy nieaściarožnaha kachańnia. Spačatku nichto z dziaŭčat da hetaha pawiaska nia pryznajecca, ale pašla taki dabilisia, što hety pawiasok Anieli, pa adrasu jakoj zaraz-ža ad prysutnych tutaka chłopcaŭ pasypalisia roznyja žarty. Ale hetaje niespadziawanaje praroctwa pawiaska Anieli było prykrym tolki joj samoj, bo zaraz-ža waražba pašla swajeju čarhoju, iznoŭ śmiech, homan, roznyja žarty, „sieju, sieju" i h. d., až urešcie prapałaŭšy kožnaj dziaŭčynie pa try razy, waražba z pawiaskami zakančwajecca, kab pačacca ažno praz hod iznoŭ.

I choć usie dziaŭčaty astalisia wielmi zdawolenyja, wiasiołyja, ale ŭ niekulkich z pasiarod ich nia trudna pračytać niezdawoleńnie i smutak bo i nia dziwa: ab wyniku waražby z pawiaskami budzie wiedać cełaja wakolica. U pieršych dniach nowaha hodu pry sustrečach dziaŭčat z susiednich wiosak, najpierš dzielacca nawinami z waražby h. j. čyj pawiasok „wyskačyŭ", čyj razwiazaŭsia i h. d.

Aprača waražby z pawiaskom jość jašče mnoha sposabaŭ waražby ŭ hety wiečar.

Tutaka cikawa adznačyć, što ŭ žyćci biełaruskaha narodu, jak my wiedajem z roznych zwyčajaŭ, pawiasok maje začeńnie złučanaje z zamužstwam, tak naprykład u nas aprača wyšej raskazanaj waražby, ŭ jakoje pawiasok adyhrywaje hałoŭnuju rolu — chryščonaja maci wiazučy dzicia da chrestu daryć jamu pawiasok, a kožnaja dziaŭčyna, wychodziačy zamuž pierad wiasiellem razdaje pražu swaim kumpankam i znajomym na pawiaski, a henyja wytkaŭšy adnosiać jaho maładusie. Maładucha hetyja pawiaski ŭ wiasielli daryć usim družbantam i swajakom maładoha.

Michałka z pad Suchawoli.

hodu, ale damahańnie rodnaje čkoły budzie zdawalacca tolki **ad pačatku najbliżejšaha školnaha hodu** i to tolki tady, kali deklaracyi byli padadzieny **da 31 śnieżnia (dziekabria) papiaredniaha hodu (§ 9).**

Wyklučeńnie z hetaha prawiła zroblena tolki dziela **sioletniaha hodu:** ad **hetaje wosieni** pawinny być zdawoleny ŭsie tyja deklaracyi, jakija buduć padadzieny **da 31 marca 1925 hodu (§ 17).**

Deklaracyi-ž, padadzienyja paśla 31 marca s. h. majuć wahu tolki dziela 1926-27 wučebnaha hodu.

Dyk **padawajcie deklaracyi** ŭraz-**ża nie adkładajučy!**

Uzory deklaracyjaŭ čytačy našy atrymajuć pa pošcie razam z „Krynicaj", abo možna ich dastać u Wilni ŭ Školnaj Radzie (Wilenskaja wul. 12 — 6). Hatowyja ŭzory (blankiety) treba zapoŭnić, stwierdzić padpisy i pasłać swajmu školnamu inspektaru.

Usie biełarusy, jak kataliki, tak **i** prawasłaŭnyja pawinny pisacca za biełaruskuju školu. Rabić heta my pawinny tak-ža i dziela taho, što časta niedachwat adnaho padpisu moža zrabić biełarusam wialikuju škodu, bo treba nam pomnić, što:

Kali ŭ školnym abwodzie buduć damahacca nawuki **pa polsku** baćki nia mienš, jak 20 dziaciej, **a pa biełarusku** wučyć **zachočuć baćki mienš, jak 40 dziaciej** (naprykład 39), dyk škoła budzie čysta **polskaja.** Kali-ž pry 20 polskich dzieciach zažadajuć **biełaruskaje** nawuki baćki **40, ci bolej dziaciej**, dyk škoła budzie **dwujazyčnaja**: polska-biełaruskaja (§ 13).

Dyk zaklikajem usich biełarusaŭ da budowy swajej rodnaj škoły, a praz školu i lepšaj doli.

* *
*

Kali kožny z nas budzie jak połymia,
my ŭsie razam staniem pažaram.
I sonca wačyma wiasiołymi
zaśmiajecca nad našym abšaram!
My wyjšli z ziamli, jakaja niadaŭna pahasła,
ale ŭ hrudziach nosić wułkany.
Kali zrobim z wahnia swajo hasła, —
my nia budziem tolki barany.
My budziem častkaj wohnianaj ziamli,
z jakoj satkany našy nerwy i hrudzi.
My nia budziem kamieńniami, jak byli,
My budziem wułkanami, budziem, jak ludzi.
Tolki chaj kožny budzie, jak połymia.
A połymi ŭžo źlijucca ŭ pažary...
I ŭstanie sonca z wačyma wiasiołymi,
I asušyć ślozy na harotnym abšary.

W. Sumny.

Praha.

DA NAS PIŠUĆ.

ABOJE RABOJE.

w. Rasła, Świancianskaha paw. Naša wioska čysta katalickaja i, praŭdu kažučy, čysta biełaruskaja, kali nia ličyć našaha Wincuka Šuścickaha, katory ni z taho, ni z siaho ŭważaje siabie za palaka. Čamu jon uważaje siabie za palaka — trudna zhadać, bo jaho baćki i dziady Polšču i ŭ woču nia widzieli i jon ni z polskaha, a z našaha raślanskaha, biełaruskaha rodu, ale musić zawodu druhoha, dyk i wyjšaŭ palak. Jon sam kaža, što byŭ dwa razy ŭ Amerycy i što z našaj biełaruskaj mowaj nidzie nie pakažyśsia. Ale wot dziwa nas biare, jak jon moh dajechać u Ameryku, bo jon pryznacca ščyra, nijak dobra nia ŭmieje hawaryć, a ŭžo jak pačnie pa polsku hawaryć, to ludzi až baki rwuć, tak śmiajucca. Nia inakš musić naš Šuścicki jak tolki bahažom dajechaŭ u Ameryku: nakleiŭ jamu na łobie ahient kartačku, jak na sunduk i papiorli jaho ŭ Ameryku. I tak biednaha až dwa razy ciahali, dyk jon musić trochi pamiašaŭsia... i zatym ciapier takuju čapuchu placie.

Ale na što Šuścicki? U Daniušawie jość wučycielka, dyk taja niby-to wučonaja, a tak-sama hłupstwa haworyć jak i naš Šuścicki. Wot woźmiem adzin prykład.

Adzin chłopčyk prynios u školu biełaruskuju hazetu, našu „Krynicu". Jak zhledziła heta wučycielka, tak i napała na taho chłapca, na što jon nosić i čytaje biełaruskija hazety. „Heta,—kaža,—nia možna, Boh na was budzie hniewacca, kali wy budziecie čytać biełaruskija hazety.Jak budziecie biełarusami, dyk da was pop pryjdzie" — i hetak dalej plała roznuju puściačynu. Dzieci, wiedama, nie pawieryli joj, a pryšoŭšy da chaty raskazali swaim baćkam. Baćki tolki padziwilisia, što ŭrad takuju durnuju wučycielku im prysłaŭ, što nia moža adroźnić wiery ad nacyjanalnaści. A dzieci ŭžo na druhi raz, kali jana pačnie takuju hutarku, maŭčać nia buduć i tak-sama spytajuć u wučycielki: čamu heta da ich u wiosku pop nikoli nia jdzieć, choć jany sprad wieku ŭsie haworać pa biełarusku, a jdzieć Daniušaŭski ksiondz? Musić i praŭda, što wiera, heta — adno, a narodnaść — heta druhoje; što pa wiery my ŭsie kataliki, našyja dziady i pradziedy byli katalikami i my kataliki, ale jak jany hawaryli pa biełarusku, tak i my haworym, bo my **pa narodnaści biełarusy, a pa relihii kataliki.** Dyk wot, wučycielka, nia budź takoju durnoju, ale wučy dzietak praŭdy, a nia hłupstwa jakoha, a najlepš kali woźmieš raślanskaha Wincuka Šuścickaha, wot budzie dla ciabie kampanija: budzie tady — aboje raboje. Adno budzie plaści, a druhoje — słuchać.

Žorstki.

ŹDZIEK NAD BIEŁARUSKAJ HAZETAJ,

w. Kudejšy, hm. Subotnickaj, Wałožynskaha paw. — Doŭhi čas ja dumaŭ i cikawiŭsia tym, — hdzie prapadaješ maja rodnaja hazeta „Krynica"? Dumaŭ — moža časta jaje kanfiskujuć, ci moža Redakcyja aba mnie zabyłasia, ci što druhoje z joj stałasia. Bo nawat hrošy adasłaŭ za cełу hod i atrymaŭ skora hazetu, tam piša, što hrošy atrymali — zdajecca ŭsio dobra. Śpiarša atrymliwaŭ kožny numar „Krynicy" akuratna, a ciapier staŭ susim nie atrymliwać.

A ŭsio niaščaście ŭ tym, što źmianiŭsia „urzędnik pocztowy". Śpiarša, dziaržaŭ poštu arhanisty

miajscowaha kaściola ŭ Subotnikach, a paśla arhanisty niešta nie ŭpadabaŭ miejsca, ci što inšaje, dy wyjechaŭ z Subotnik u druhoje miejsca. A poštu zdaŭ panu Skupu z majontku Zamasława. Jaho baćka da wajny byŭ upraŭlajuščym hetym majontkam, (jon i ciapier u hetym majontku, ale nie ŭpraŭlajuščym, a pisaram). Syn jaho zaniaŭ poštu dy tam i pawioŭ swaje paradki.

U adnym domie źmiaściłasia apteka i pošta. Dyk razumieicca, što aptekaru patrebna papiera na ŭkručywańnie roznych rečaŭ. Ja časta spaściarahaŭ, što aptekar ukručywaje ŭ biełaruskija hazetki. Dumaŭ sabie tak, što nia tolki ja lublu čytać biełaruskija hazetki, ale i aptekar znać wypiswaje ich, dy ja tolki „Krynicu", a jon znać usialakija, bo ŭkručywaje nia tolki ŭ „Krynicu" ale i ŭ „Hramadzki Hołas" i „Syn Biełarusa" i „Sialanskuju Praŭdu".

Tak ciahnułasia-b moža dalej, kab heta hazetka nie spatkałasia z tym, chto za jeju śladziŭ i chacieŭ dawiedacca, dzie jana dziajecca?

A pišu tut, jak ja padławiŭ hetych siabroŭ, jakija marnujuć i niščać nam rodnyja hazetki. Heta było ŭ niadzielu, jšli ludzi ŭ kaścioł pamalicca Bohu. Wybraŭsia i ja, a nam kawałak darohi da Subotnik.

Paśla kaścioła, idučy damoŭ, treba mnie było kupić batarejku da latarki, jakaja pradajecca u aptecy, a tam tak-ža zapytacca ci jošć biełaruskija kazetki.

Pryjšoŭšy z kalehami na poštu, ja zapytaŭsia p. Skupu: ci jošć hazety, a jon adkazwaje: „Biełaruskie hazetki teraz jakość wstrzymane". Tady ja zajšoŭ u apteku kupiŭ batarejku i jodu dy paprasiŭ aptekara zakrucić u papieru. Jon i zakruciŭ, dy jak-raz u biełaruskuju hazetku, a heta byŭ Nr. 11-ty „Sialanskaj Praŭdy". Nia pryšło im na myśl sarwać adrasu, na katorym ja pračytaŭ: „gm. Subotniki, pow. Wołożyński, w. Kudejsze, St. Hryszka". A heta ślecca znajomamu kalehu. Dumaju ja, — niaŭžo-ž jon pieračytaŭšy, dy pradaječ aptekaru. U druhuju niadzielu ŭwidzieŭ ja kalehu Hryšku i pytaju: „ci atrymliwaješ akuratna hazetki?" — Jon kaža: „niešta ciapier stali nia prychodzić. Tady ja iznoŭ: „ci dawaŭ kali aptekaru čytać hazety?" — Paśla, jak jamu raskazaŭ ab usim, to jon ździwiŭsia. Paznali my, dzie dziajucca našyja hazety i chto z ich karystaječ.

Ciapier prosimo Was, panie Redaktar, paradzić, ci im darawać hetu sprawu, ci šukać sposabu ich pakarać i hdzie šukać sprawiadliwaści?

J. Atok.

ŠKOŁY JOŚĆ DY TOŁKU MAŁA.

Jody, Dziśnienskaha paw. U našaj 4 klasowaj škole wučyciel-kiraŭnik dyk niejki hłuchawaty Bažyk. Jon u nas užo daŭno zajmaje miejsca wučyciela-kiraŭnika, ale tołku z hetaha mała. My doŭha čakali, kab pryjechaŭ da nas inspektar, bo było mnoha čaho pažalicca na tutejšyja školnyja paradki. My dumali panu inspektaru dobra padziakawać za kiraŭnika hetaj škoły, až jak pryšłosia nam spatkacca z inspektaram, dyk jon nam i baki zapior — hawaryć nam nie dawaŭ. Doŭha da nas inspektar nie pryjaždžaŭ. Tolki Bažyk dyk da jaho časta jeździŭ. Pan inspektar, widać, dobra žywieć z Bažykam. Pan inspektar 5 žniŭnia tyc, jak z nieba, ŭ Jody. Idzieć wizytacyja škoły, a paśla baćkaŭski schod. Što tam z wizytacyjaj wyšła, my nia wiedajem, ale što było na baćkaŭskim schodzie, dyk my taho ad polskaha inspektara nia spadziawalisia. Nam, baćkom, nie dawaŭ swabodna wyskazacca i na nas nie žwiartaŭ nijakaj uwahi. My paznaŭšy heta zamaŭčali i widziačy, što pan inspektar paradkaŭ u našaj škole nie paprawić, my moŭčki kinuli sabrańnie i pajšli damoŭ. Inspektar astaŭsia jašče tam sa swaimi prychilnikami, što, jak ludzi kazali, padpiswali niejkija pratakoły, kab relihija ŭ škole wykładałasia ŭ mowie tolki polskaj. A paradki ŭ našaj škole astalisia tyja samyja, jak i inspektar adjechaŭ. Našy dzieci chodziačy ŭ hetu škołu ničoha nia wučacca, a tolki čas marnujuć i dziaruć darahuju abutku. Dzieciam našym pa cełych miesiacach ničoha tam nie zadajecca. Jany „lalu" „ci tatu" wałkujuć pa cełych zimach. Faktyčna ŭ nas ciapier z nawučańniem pa polskich škołach u Jodach i kala Jod jošć tak, što dziaciej našych nia wučyciali i nia polskaja škoła, ale ich sami baćki wučać u swaim domie. Bo wučyciali nia ŭmiejuć padyści da dušy dziciaci i rastłumačyć jamu štuku čytańnia, abo pisańnia. Baćki heta ŭmiejuć kudy lepš zrabić. Ciapier našy dzieci ŭ domu ad baćkoŭ wučacca čytać i pisać, a ŭ škołu polskuju chodziać tolki dziela taho, kab nie płacić štrafaŭ i zatoje ŭ joj duža koratka bywajuć. Utknucca da jaje najbolš na dźwie hadziny ŭ dzień. Treba niejkaj naprawy, niejkich nowych paradkaŭ dla našych škołaŭ, bo inakš heta tolki marnawanie hrašej i času. Škoda što našy školnyja ŭłady mała dbajuć ab nawučańni.

Zacharka Zwanar.

LUBIAĆ JAJEČNIU Z HAREŁKAJ.

Łyntupy, Śwjancianskaha paw. Wot jak u nas robiać štrachoŭku. Praŭdziwa pisała „Krynica", što heta „ŭbiaśpiačeńnie tolki samych siabie", a nia nas. Paru miesiacaŭ tamu nazad pryjechaŭ ŭ wiosku Sakołki hm. Łyntupskaj niejki prybłuda. Z jahonaj raboty widać było, što jon z „Dyrekcji Wzajemnych Ubezpieczeń." Jak ha — pieralacieŭ kala kožnaj chaty i chlawa — dzie pamieryli, a dzie nie, — tak i astałosia. Paśla skončanaj raboty jon i kaža: „nu, ciapier dawajcie 15 jajak na jaječniu i butelku harełki, to budziecie mienš płacić štrachoŭki, a kali hetaha nia budzie, to ŭwidzicie, što za štrachoŭka budzie!"

Naš wybarny pieralacieŭ praz wiosku, paŭtarajučy hetyja słowy strachawoha ahienta; sabraŭ 15 jajak i špiok jaječniu, a harełki šukaŭ pa wioscy, ale nie znajšoŭ.

Hety pan źjeŭ jaječniu, choć nia ŭsiu, bo zazławaŭsia, što niama harełki. Zaplawaŭ, abłajaŭ sabraŭšychsia sialan i pajechaŭ, strašačy nas, što budziem mnoha płacić. A našy sialanie ciapier biadujuć, što nia kupili wodki i nie dali jamu, bo ad złoha ducha świanconaja wada pamahaje, a ad hetkich ludziej musić tolki harełka.

Siarmiažnik z pad Łyntup.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Biełaruskaja mowa na maturalnych ekzamienach. „Dz. Wil." pawiedamlaje, što Ministerstwa Aświety dazwoliła wučniam-biełarusam na maturalnych ekzamienach dawać adkazy ŭ biełaruskaj mowie pa ŭsim pradmietam kursu, aprača palanistyki, historyi i hieohrafii.

Nowaja biełaruskaja knižka. Wyjšła z druku drama K. S. — „Janka Kancawy".

Staranni kala škoły. Biełaruskaja Centralnaja Škołnaja Rada ŭ Wilni wiadzieć pracu, kab dapamahčy našaj wioscy adkryć biełaruskuju školu. Uzory deklaracyi, pawodle ŭradawaha ŭzoru ŭ wykanaŭčym da školnaj ustawy zahadzie, ŭ Radzie ŭžo jość nadrukawanyja.

Kanfiskacyja biełaruskaje hazety. Uładami nałožana konfiskacyja na Nr. 9 za 30 studnia siol. hodu hazety „Biełaruskaja Dola". Pryčynaj dla konfiskacyi pasłužyli artykuły: „Čužaja škoła biez karyści" i „Najwialikšaja kryŭda", jak majučyja ŭ sabie prastupki pawodle 263 art. Karn. Kodeksu.

Z Radawaj Biełarusi.

Čaćwiortaja sesija wykanaŭčaha kamitetu Radawaj Biełarusi pačała swaju pracu 1 lutaha siol. h. ŭ Miensku. Na paradku dnia, miž inšym, sprawa hranicy Biełarusi z Ukrainaj i prajekt biełaruskaj Konstytucyi. Akančalnaje pryniaćcie Konstytucyi budzie na 7 sesii radawych respublik u Maskwie.

Žmianšajecca lik padpiščykaŭ na biel. hazety. „Saw. Bieł." (13-I-25) woś što ab hetym piša:

..."Adnosna našaj hazety „Sawieckaja Biełaruś" my bačym pawialičańnie tolki ŭ horadzie Miensku na 123 ekzemplary i ŭ Mienskaj wakruzie na 23. Usie inšyja wakruhi dali pamianšeńnie: Babrujski na 38, Barysaŭski na 16, Wiciebski na 46, Kalininski na 453, Mahiloŭski na 75, Mazyrski na 17, Aršanski na 64, Połacki na 45 i Słucki na 68"...

Žydoŭ ziamloj nadzialajuć. Daručana Narkamziemu chutka wyznačyć praz akruhowyja worhany ziamielny fond u 10.000 dzies. dzieła ziemlabudaŭnictwa ŭ 1925 h. pracoŭnaha žydoŭskaha žycharstwa.

Ziamla i duchoŭniki. Prezydyum CWK rastłumačyŭ, što słužycieli relihijaŭ i členy ich siemjaŭ, pry žadańni apracoŭwać ziamlu swaimi siłami, mohuć atrymać nadzieły pa rašeńniach ziamielnych kamisijaŭ na ahulnych asnowach.

Z POLŠČY.

Žjezd „Kresowy". 25 studnia siol. h. u Baranawičach adbyŭsia žjezd delehataŭ polskaha T-wa Apieki nad Kresami Nawahradzkaha wajawodztwa. Heta byŭ žjezd panoŭ. U im pryjmali ŭčaście: biskup Łazinski, wiadomyja pany-endeki: Głombinski, Wierčak, hraf Łubienski i inš.

Cikawa adznačyć, što i biskup Łazinski wyrazna paddzieržywaje panoŭ. Lepš jon zrabiŭ-by, kab Bohu maliŭsia, čymsia pryjmać učaście ŭ roznych panskich žjezdach.

Narady panoŭ. Pany nia śpiać. Nie paśpieŭ skončycca žjezd „Kresowy", jak u Waršawie pačalisia iznoŭ narady.

Pačaŭšy ad prošłaj suboty ŭ praciahu niekulki dzion u Waršawie adbywalisia narady panskaj partyi (zwionzak ludowa-narodowy). Z pastanoŭ hetych naradaŭ najcikawiejšaja, što damahajecca žmieny wybarnaha zakonu ŭ Sojm.

Woś hałoŭnyja punkty henaj pastanowy: 1) Ahraničyć lik pasłoŭ da 224; 2) Z kožnaha wybarčaha wokruha nie pawinna być bolš pasłoŭ, jak 3; 3) Kamunistam nie dazwolić ahitawać za swaich kandydataŭ, i mnoha čaho inšaha.

Pastanowu hetu ab žmienie wybarnaha zakonu pany buduć staracca prawiaści jak-najchutčej.

Biełarusy nia pryjechali. Polskija hazety pawiedamili, što niadaŭna balšawiki wypuścili z turmy ŭ Maskwie ksiandzoŭ, zasudžanych razam z biskupam Cieplakam. Hetyja ksiandzy pa narodnaści pierawažna palaki. Biełarusa spasiarod ich niama ani adnaho. A treba wiedać, što razam z biskupam Cieplakam asudžana niekulki i biełarusaŭ, jak ks. ks. Chwiećka, Juniewič i inš. Polskaja ŭłada widać nie damahałasia ich zwalnieńnia i nie chacieła na ich nikoha mianiać. A balšawiki dalej trymajuć ich niawinnych u turmach. Taki ŭžo widać los biełarusaŭ!

Nieparazumleńnie siarod kamunistaŭ za biełaruskaść. „Dzien. Wil." (31.I.25 h.) piša, što ŭ Wilni była raśkidana adozwa, padpisana praz biełarusaŭ kamunistaŭ Zachodniaj Biełarusi; ŭ henaj adozwie biełaruskija kamunisty abjaŭlajuć baraćbu z kamunistyčnaj partyjaj rasiejskaj i polskaj, dzieła taho, što abiedźwie hetyja partyi nia ličacca z biełaruskim narodnym rucham. Centralnyja kamitety partyi polskaj i rasiejskaj za heta duža aburany na biełarusaŭ i nat' dumajuć ich wyklučać z partyi.

Akazwajecca, što i tut biełarusam być nia lohka! Chočyš — nia chočyš, a skačy, brat, pad dudku rasiejskuju, ci polskuju!

Palohki ŭ padatkach. Zwaročwajučy ŭwahu na sioletni nieŭradžaj u mnohich miascoch Polskaj Respubliki, a tak-ža na mnohija haspadarčyja pryčyny, Ministerstwa Skarbu da Izbaŭ skarbowych razasłała zahad, kab pry źbirańni padatkaŭ zwaročwali ŭwahu na miascowyja warunki i kab zhodna z imi pastupali. Pawodle zahadu Ministerstwa, roznaha rodu padatki možna časam źmianšać, a pradusim možna płatu padatku raskładać na raty.

Sialanie našy pawinny zaŭsiody staracca, kab im, jakija možna, rabili palohki ŭ padatkach, bo i ŭradžaj mnohim nie dapisaŭ, mnohich wajna źniščyła, mnohija nie adbudawalisia i h. d.

Z SOJMU.

U sprawie niapryniaćcia pa biełarusku telehramy biełaruskija pasły da Min. Handlu i Promysłu padali hetkuju interpelacyju: „28 listapada 1924 hodu Ks. W. Šutowič prybyŭ da paštowa-telehrafnaha ŭradu ŭ Jodach, Dziśnienskaha paw., z metaj wysłać telehramu. Źmiest telehramy Ks. W. Šutowič napisaŭ pa biełarusku łacinskimi litarami. Paštowy čynoŭnik telehramy nia pryniaŭ, paklikajučysia na toje, što jon nia znaje biełaruskaj mowy.

Dzieła hetaha interpelanty pytajuć pana Ministra: ci wiedama jamu ab hetym i ci maje namier prymusić kiraŭnika pošty i telehrafu ŭ Jodach, kab nadalej prymaŭ telehramy pa biełarusku.

Piśmo biełaruskich pasłoŭ da Staršyni Ministraŭ. Biełaruskija pasły źwiarnulisia z piśmom da Staršyni Ministraŭ p. Hrabskaha ab tym, kab jon zahadaŭ na piśmie wojtam, kab jany pry ściwiardžańni padpisaŭ, žadajučych mieć biełaruskuju školu, nia brali hrošy.

Praŭda, 2.X.1924 h. Staršynia Ministraŭ delehacyi biełaruskich pasłoŭ abjaśniŭ, što hminy nia majuć prawa brać hrošy za padpisy, žadajučych mieć biełaruskuju školu, ale dzieła taho, što i dalej wymahańni płaty za padobnyja padpisy zdaralisia, biełaruskija pasły damahajucca ad uradu zahadu ŭ hetaj sprawie na piśmie.

Z USIAHO ŚWIETU.

Japonska-Sawiecki dahawor užo staŭsia świetu bližej wiedamy. Woś hałoŭnyja punkty hetaha dahaworu: 1) Daŭniejšyja dahawory miž Japonijaj i Rasiejaj kasujucca, aprača dahaworu ŭ Portsmucie ŭ 1906 h., ale i što da hetaha sawiecki ŭrad nie biare na siabie adkaznaści. (Dahawor u Portsmucie tyčycca zamireńnia paśla japonska-rasiejskaj wajny); 2) Rasieja pryznaje swaje daŭhi Japonii, ale płacić ich budzie ŭ takoj miery, jak i inšym dziaržawam; 3) Abiedźwie dziaržawy dapamahajuć sabie ŭ handli i ŭ pašpartach i abaraniajuć swaich paddanych; 4) Abiedźwie dziaržawy pryrakajuć nie zajmacca adna prociŭ druhoj warožaj ahitacyjaj; 5) Japonija waročaje Rasiei pałowu wostrawa Sachalina, ale pakidaje za saboj prawa na 50 hadoŭ dabywać tam naftu i wuhal, z čaho 5—10 pracentaŭ budzie prypadać Rasiei; 6) Abiedźwie dziaržawy nia buduć rabić nijakich dahaworaŭ, piarečačych ich intaresam z inšymi dziaržawami; 7) Japonija abiazujecca nie pryznawać dałučeńnia Besarabii da Rumynii.

Dahawor hety maje wializarnaje značeńnie jak dla Rasiei tak i dla Japonii, bo jon adsowywaje z Dalokaha Uschodu intaresy Ameryki, Anhlii i Francyi, duža niebiaśpiečnyja dla Japonii i dla Rasiei.

Rumynija maje duža wialiki kłopat z Besarabijaj. Kraj hety duža ŭradžajny. Paśla wajny jaho ad Rasiei dałučyła da siabie Rumynija. Ciapier Rasieja Besarabiju iznoŭ dumaje zabrać nazad, choć tam žywuć i nie rasiejcy.

Jak užo wiedajem, Japonija abiacała Rasiei nia pryznać prawa Rumynii na Besarabiju. I woś-ža jošč užo wiestki, što Japonija pawiedamiła Rumyniju, što jana datul nia pryznaje na piśmie Besarabiju za Rumynijaj, pokul hetaha nia zrobiać inšyja dziaržawy. Treba wiedać, što hetyja inšyja dziaržawy na piśmie aficyjalna jašče Besrabii nia pryznali za Rumynijaj, ale jany lohka mohuć heta zrabić, kali ŭžo na toje pojdzie. Na moža hetaha zrabić tolki Italija, bo jana maje parachunki z Juhosławijaj, katoraja ŭ sajuzie z Rumynijaj, dyk tut musić, jak kažuć, i sabaka zaryty; wiedajučy heta, Japonija i skazała: „ja tady pryznaju za Rumynijaj Besarabiju, kali heta zrobiać inšyja dziaržawy"; tym-časam za Italijaj napeŭna budzie zastanoŭka, dyk i Japonija nie padpiša henaha pryznańnia za Rumynijaj Besarabii.

Tym-časam Sawiety wiaduć wialikuju ahitacyju ŭ Besarabii, kab sama ludnaść wyskazałasia za Rasiejaj.

Słowam, tworyccca tam niešta nia dobraje i nia wiedama, jaki kaniec budzie ŭsiaho hetaha.

U Maskwie na źjeździe wučycialoŭ prezydent Sawietaŭ Rykow mieŭ pramowu, ŭ jakoj miž inšym abjaśniŭ, čamu Sawiety zawiali manapol na wodku i zabaranili prywatnuju pradažu jaje. Akazwajecca, što tajnyja brawarki tak pašyrylisia, a wodki jany honiać tak mnoha, što trudna sabie i pradstawić. Asabliwa hetym adznačajecca wioska. Brawarki hetyja duža mnoha hłumiać zboža i hetym jašče bolš robiać ciažkim pałažeńnie z pryčyny letašniaha nieŭradžaju. Dyk dziela hetaha ŭrad sawiecki pastanawiŭ sam zakładać brawary i hnać wodku. Takim čynam sialanie buduć mienš hłumić na harełku zboža i bulby, bo buduć mahčy kupić užo hatowuju, a ŭrad budzie mieć značny dachod.

U Francyi ciapier pačałasia nowaja palityka da Papieža. Ciapierašni staršynia francuskaha ŭradu Heriot, čaławiek biazbožny i duža nienawidzić Papieža. Dziela hetaha jon jak moh, tak dabiwaŭsia, kab z Watykanu (pałac papieski) zabrać francuskaha pasła i kab z im nia mieć nijakich uradawych znosin. U kancy Heriotu heta zrabić udałosia. Hetym zdareńniem francuskija kataliki duža ŭzburany; a treba wiedać, što jany majuć wialikuju siłu, bo Francyja — staronka katalickaja. Kataliki-ž musiać znosicca sa swajej haławoj Papiežam, dyk woś i nia wiedama, ci heny razryŭ Francyi z Rymam na papiery—budzie razrywam i ŭ žyčci. Najchutčej, što jon tak i astaniecca razrywam na papiery. Francuskija kataliki znajduć sposab znosin z Watykanam.

Z WILNI.

— **„Pawodle patreby i mahčymaści."** „Dzien. Wil." piša, što Rada ministraŭ wydała apošnim časam rasparadžeńnie, jakim wykanaŭčyja prawiły da jazykowaha zakonu datyčna paštowa-telehrafnych patrebaŭ, źmienieny ŭ tym sensie, što parazumiawańnie wuradnikaŭ z publikaju pry wakoncy maje adbywacca ŭ mowie niapolskaj, pradbačanaj u zakonie, „pawodle patreby i mahčymaści".

— **Prawierka palicejskich uradoŭcaŭ.** P. Wice-premjer Tuhutt sklikaje ŭ najbližejšym časie specyjalnuju konferencyju zacikaŭlenych ministraŭ, kab nieadkładna prystupić da rewizii palicejskiŭ uradnikaŭ, pracujučych u ŭschodnich wajawodztwach.

— **Nowy kamandant palicyi ŭ Wilni.** U źwiazku z spynieńniem u ŭradawańni Tołpyhi, kamandanta palicyi m. Wilni, naznačany na jaho miejsca nadkamisar Reščynski.

— **Litoŭski časowy kamitet.** „Vilniaus Aidas" danosić, što wybary časowaha litoŭskaha kamitetu ŭ Wilni adbuducca ŭ niadzielu 22 sakawika s. h.

— **Ci chopić Wilenščynie swajho žyta?** Pawodłuh statystyčnych danych prastor zasiawany žytam u ekanamičnym 1924-25 hodzie, u siamioch pawietach Wilenščyny abymaje 3.044.872 hektaraŭ, z jakich sabrana 9.139.850 pudoŭ. Pa adłažeńni 3.653 846,4 pudoŭ, patrebnych na nasieńnie, astajeccca na pražyŭleńnie ludnaści 5.846.003,6 pudoŭ, abo na pražyŭleńnie adnej asoby ŭ praciahu hodu jdzie blizka 5 pudoŭ žyta. Skolki-ž žyta nie chapaje? — Pryjmajučy jak najmienšuju hadawuju normu 7 pudoŭ žyta na asobu, a rešta zastupajučy harocham, krupami i inšymi praduchtami, niedabor wynosić 2 pudy na asobu, abo dla całaj Wilenščyny bolš jak 2 miljony pudoŭ.

— **Pomač pry wasieńnich zasiewach.** U źwiazku z pryznańniem dla Wilenščyny nasiennych kredytaŭ dawiedywajemsia, što padzieł kredytaŭ buduć wiaści specjalnaja paklikanyja pawietawyja kamitety ziamielnaj pomačy. Kradyty buduć udzialacca pa dakładzie, hminnaha kamitetu ziamielnaj pomačy. Pawietawy kamitet ziamielnaj pomačy ŭ sprawach dapamohi nasieńniem absudžaje tolki wysokaść peŭnych sum, jakija buduć ŭ najbližejšym časie wyznačany praz ministerstwa.

USIAČYNA.

DZIEDAWA RADA.

Majstrujučy niejkuju trascu —
Ci sanki, ci moža čaŭnok
Chłapiec praz niaŭwahu u palec
Žahnaŭ sabie stremki kusok.

Razroŭsia chłapiec z pierapudu,
Nia dašć sabie rady nijak —
Kryčyć, hałasuje... Wo' matka
Padbiehła... čaho-ž ty, biadak?

A ŭžo la chłapca i dziadunia,
Toj ciešyć jaho: et, darmo!
Kładzi bardžej palec u huby
I smakčy, dyk piarojdzie samo.

Mamulka, zdziwiŭšyś, pytaje:
Ci-ž spraŭdy pamoža što tak?
— Ale... choć ad kryku,— dzied kaža,—
Bo bolš nia ŭniać ani jak!

A. P.

ŽART.

— Maciej, ty praklaty hultaj, sonca ŭžo ŭstała, a ty jašče lažyš! — kryčyć žonka.

— Musić jano choča małacić, a mnie nia chočycca — adkazwaje muž.

PRYKAZKI.

1. Hladzić u knihu i widzić chwihu.
2. Pop swajo, a čort swajo.

ZAHADKI.

1. Dwuch bratoŭ adnej dziažkaj špirazany.
2. Jak lacić, to hudzić, a jak siadzie, to ziamlu ryje.

RAZHADKI Z Nr. 4.

1, Žorny. 2. Snop.

Braty-Biełarusy!

Mnohija z Was až da siańnia ničoha nia prysłali na „Krynicu", nia hledziačy na našy prośby. Wośža jašče raz prypaminajem Wam ab Wašym doŭhu dla „Krynicy" i prosim jak-najchutčej adasłać nam jaho. A kali chto z Was nia moža zapłacić nam ciapier, dyk niachaj ab hetym piša, my pačakajem.

BRATY-BIEŁARUSY!

Nia traćcie hrošy na roznuju pušciačynu, a padtrymajcie swaju sialanskuju hazetu, jakaja niasieć Wam słowa parady, aświety i zastupnictwa.

Dyk spłacicie-ž doŭh „Krynicy"!

REDAKCYJA.

Naša Pošta.

— **M. Jelinskamu** ŭ Zalesi: U sprawie Wašaha dziački Wy pawinnny źwiarnucca da Ministerstwa Spraŭ Zahraničnych, a jano praz swajho konsuła ŭ Amerycy zojmiecca sprawaj Wašaha dziački. Možacie tak-ža pisać u Biełaruski Pasolski Klub a našy pasły prośbu Wašu pierašluć u Ministerstwa. U prośbie swajej Wy pawinny napisać usio padrobna.

— **J. Bieławodzkamu** z pad Świancian: Atrymali. Dziakujem. Nadrukujem.

— **J. Derwinskamu** z pad Porplišča: Na Wašu prośbu „Krynicu" Wam pasyłajem.

— **W. Sumnamu** ŭ Prazie: Atrymali. Dziakujem. Drukujem. Prośbu Wašu spaŭniajem. Nie zabywajciesia ab nas!

— **Ksiandzu Budro** ŭ Kamajach: 3 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

— **Waładzimiru Kobusiu** z pad Haradziei: Na Wašu prośbu „Krynicu" Wam wysyłajem.

— **T. Cižynskamu** z Jałaŭki: Usio toje, što Wy nam prysłali, da druku nie padychodzie.

— **A. Zdanowiču**: 60 hr. atrymali. Prośbu Wašu spaŭniajem. Nie zabywajcie ab nas!

— **Jazepu Kijonku** z pad Warapajewa: „Krynicy" na Waša imia pasyłajem 2 numary: adzin dla Was, a druhi dla Stefanii Sinica.

— **Č. Šoka** z Kuźnicy: 1 zł. 50 hr. atrymali. Z wiestak skarystajem.

— **Jazepu Kulešu** z pad Horadni: „Krynicu" Wam pasyłajem. Jak atrymajecie, dyk pawiedamicie nas.

— **J. Bagina** z pad Dubrowy: 1 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

— **Hannie Buka i Maryi Duliniec** z pad Šarkaŭščyny: „Krynicu" Wam pasyłajem i nadalej. Hrošy addaścio, jak pabahaciejecie. U Wašaj sprawie, kali choć krychu majecie nadziei, źwiarniciesia da biełaruskich pasłoŭ (Warszawa, Sejm, Klub Białoruski). Tolki jak budziecie pisać, to pišycie ŭsio padrobna, dałučajučy tak-ža kopii tych papieraŭ, jakija Wam prysłali, jak wy kažacie, z Ministerstwa.

— **Andreju Raŭnejku** z pad Šerašawa: 6 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem. Ci akuratna wy jaje atrymliwajecie?

— **J. Šyciku** z Porplišča: 3 zł. 50 hr. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

— **J. Faryna** z pad Plisy, **P. Kryncyku** z pad Derečyna i **P. Lesačyk** z pad Świsłačy: Ad was pa 3 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

— **Ant. Marač** z pad Kanstantynawa: 1 zł. 50 hr. atrymali. Hazetu wysyłajem.

— **Ant Uhliku** z Berezy-Kartuskaj i **Fr. Jarkowiec** z pad Hłybokaha: Ad Was pa 1 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

— **M. Mankiewiču** z pad Rubiažewičaŭ: 50 hr. atrymali, hazetu wysyłajem. Aprača „Krynicy" možacie wypisać hazetu „Biełaruskaja Dola" ruskimi litarami. (Wilno, Wileńska 12—6).

— **Harbatamu** z Warniaŭ: Wy ŭ swaim piśmie pišycie da nas, što na świata nie atrymali „Krynicy". Wot-ža pawiedamlajem Wam, što my hazetu wysyłajem akuratna; widać jana začynaje hinuć ŭ Was na pošcie. Dawiedajciesia i dajcie nam znać.

— **J. Wiasiołamu** z Ciacierak: Atrymali. Nadruk.

— **M. Saroka** z pad Subotnik: 3 zł. atrymali. „Krynicu" wysyłajem.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak.** Tow. Wyd. „POGOŃ", Druk. „PAX" Wilno, zauł. Św. Ignacego 5.